

Nie zmieniałbym niczego - Sammy Basso

Sammy Basso

Nie zmieniałbym niczego - Sammy Basso

Kategorie:

Książki > Dla dorosłych > Rozwój duchowy > Świadcstwa

35,00 zł

numer katalogowy: BS/0345
ISBN: 978-83-7797-592-3
liczba stron: 192
format: 14,5 x 20,5 cm
oprawa: miękka
rok wydania: 2016

Nie zmieniałbym niczego! – opis wydawcy

Gdy sięgamy po książkę, której autorem jest ciężko chory nastolatek, spodziewamy się historii pełnej cierpienia i bólu, opisu choroby oraz tego jak negatywnie wpływa ona na życie. Nic podobnego nie ma miejsca w przypadku gdy autorem jest Sammy Basso.

Sammy cierpi na progerię, genetyczną, nieuleczalną chorobę, która dotyka jedną na milion osób. Choroba charakteryzuje się przedwczesnym starzeniem organizmu, w wyniku czego dziecko nabiera fizycznych cech osoby starej.

Gdy u syna Laury i Amerigo Basso zdiagnozowano progerię, badania nad nią były bardzo słabo rozwinięte, osoby, które chciały o niej dowiedzieć się czegoś więcej zadowolili musiały się nikłymi informacjami, zamieszczonymi w kilku podręcznikach medycznych.

Rodzice Sammy'ego postanowili rozpocząć własne badania, w których z wielkim zaangażowaniem uczestniczył, Sammy, twierdzi on bowiem, że: "Nauka rozwija się drogą prób i błędów i potrzebny jest zawsze ktoś gotowy wziąć na siebie ryzyko uczynienia następnego kroku, nawet jeżeli jest to skok w ciemność. Jeżeli chce się przejść nigdy nieuczęszczaną ścieżką, potrzeba jakiegoś pioniera. Tylko tak szlak uważany kiedyś za ryzykowny staje się dostępny dla wszystkich".

W 2005 r. Sammy wraz z rodzicami założył Associazione Italiana Progeria Sammy Basso.

Po maturze Sammy Basso spełnił swoje marzenie, przejechał Stany Zjednoczone słynną Route 66. Tę pełną przygód podróż, która jest metaforą jego życia, opisał w tej książce. Gdy zapoznajemy się z lekturą, jasnym staje się, że Sammy Basso, nie jest jedynie chorym chłopcem, ale niezwykłym człowiekiem, który zarazem posiada głębię osoby, bardzo doświadczonej przez życie, jak i młodzieńczą lekkość.

Swej ciężkiej choroby Sammy nie postrzega jako wyroku, a tym bardziej Bożej kary. Swego życia nie zamieniłby na inne, w pełni je akceptuje, twierdzi, że jeśli urodził się chory to był do tego wyraźny powód. Woli koncentrować się na tym co jest w stanie zrobić, mimo ograniczeń jakie stawia przed nim choroba, chce być definiowany jako indywidualna osoba, a nie przypadek kliniczny.

Sammy pisze z niezwykłą lekkością i poczuciem humoru. Nie wymyśla niesamowitych anegdot, ani nie podaje się za bohatera niezwykłych przygód, lecz z dużą rozważą opisuje swoje przeżycia oraz to jak je postrzega, pisze także o tym czego oczekuje od przyszłości, pomimo, że jest ona tak niepewna. Książka powstała dzięki inspiracji producentki telewizyjnej Simon Erolani, która w raz z ekipą filmową National Geographic towarzyszyła Sammy'emu, dokumentując jego podróż po Route 66.